

Niech ludzie szanują ziemię, wodę i powietrze.
Niech kochają las i ptaki zwierzęta i rośliny.
Niech kochają siebie i drugich, a wtedy Europa
da się lubić.

Rodziny jedni mają duże, drudzy małe.
My się zaliczamy do tych drugich. Część jej, to
przedwojenne wapniaki w żyłach, których mało
już krwi, więcej wapna, które mogłoby zostać
wykorzystane jako dodatek do zapraw murarskich,
ale tym zaopiniowaniem nikt się nie chce zająć.
Wapniaki ograniczają swoje potrzeby życiowe
do takich funkcji, jak spożywanie jedzenia i napoi,
oraz pozostałych funkcji fizjologicznych niektórych
w ograniczonych możliwościach.

Wapniaki te nie mają wyodrębnionych potrzeb
i ambicji. Mają negatywny - pesymistyczny
i pozytywny - optymistyczny stosunek do życia.
Negatywny w/g. panujących teorii 21 wieku
objawia się tym, że posiadają starczą pamięć,
która w dzisiejszych czasach jest dla wielu
niepotrzebna, nudna, a czasami niebezpieczna.
Optymizm u tych wapniaków objawia się tym,
że nie zgodają się wiele od świata, a wszelkie
bole są dla nich pociągą, bowiem ból jest oznaką,
że jeszcze żyją. i dlatego w swych życzeniach
proszą Boga, by żyć mogła jak najdłużej w zdrowiu
i pogodzie ducha. By wyzbyli się niepotrzebnych